

OPLATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

# EXPRESS

## WIECZORNY ILUSTROWANY.



Rok IX | PONIEDZIAŁEK, 23 LUTEGO 1931 R. | CENA NUMERU 10 GROSZY. | Nr. 54

## Zuchwały napad na dorożkarza w Łodzi. Bandyci zrabowali mu dorożkę i całodzienny zarobek.

Łódź, 23 lutego.

Wczoraj o godz. 3 w nocy dokonano niezwykle śmiałego napadu na dorożkarza. Przy zbiegu ul. Narutowicza i Sienkiewicza dwaj dość przywoleci brani mężczyźni wstąpili do dorożki nr. 562 i polecieli się zawiesić na ul. Kilińskiego nr. 40.

Gdy przybyli pod wskazany adres kazali dorożkarzowi zaczekać, sami zaś weszli do wnętrza domu.

Po chwili powrócili jednak i oświadczyli, że muszą jechać na Pomorska 66. Dorożkarz zgodził się.

Gdy znaleźli się w pobliżu Alei Anstadta, gdzie o tej porze nie było żadnego posterunku policyjnego, jeden z pasażerów rzucił się z tyłu na dorożkarza, wołając doń:

— Daj pieniądze, bo cię zakatrupię!

Struchlały dorożkarz widząc, że do kofa niema nikogo, był zmuszony się poddać.

**ODDAŁ ON RABUSIOM OKOŁO 15 ZŁ. STANOWIĄCYCH DZIENNY JEGO ZAROBEK.**

Wówczas rabusie ścignęli go z ko-

### Groźna sytuacja w Peru.

Nowy Jork, 23 lutego.  
(Telegram własny)

Sytuacja w Peru jest nadal groźna. Rząd powołał pod broń kilka roczników rezerwy. Jutro przed sądem wojennym stanie 39 powstańców, którym grozi kara śmierci.

Miasto Crecupia znajduje się w rękach powstańców.

### Bankier defraudantem

i niedoszłym samobójcą

Budapeszt, 23 lutego.

Wielkie wrażenie w kołach finansowych wywołało aresztowanie znanego bankiera Balogh.

Balogh zdefraudował około półtora miliona pengö. W chwili gdy policja wkroczyła do jego mieszkania usiłował on popełnić samobójstwo.

Podczas rewizji znaleziono listy pożegnane do rodziny oraz policji, w których twierdził, że padł ofiarą spekulacji.

DZIŚ PREMIERA W „DOBRYM WIECZORZE”

Popularny teatr rewjowy w Łodzi „Dobry Wieczór” występuje dziś z rewelacyjną premierą szampańską, fascynującą i wspaniałą rewiją p. n. „Kiedy panienci idą spać” pióra Dr. Pietraszka, Andrzeja Własta, Marijana Hemara i Kazimierza Brzeskiego. Nowe widowisko wyreżyserował kierownik artystyczno-literacki „Dobrego Wieczoru” Kazimierz Brzeski przy współudziale baletmistrza Zyg. Hatkowskiego i kapelmistrza Stanisława Sternberga. Udział całego zespołu z Różycką, Melodystówną, Hryniewiczówną, Garelkówną, Brzozowską na czele. W emocyjnym pół-finalesie p. n. „Wielki Marsz” biorą udział orkiestra i pluton 28 pułku strzelców kaniowskich i przy niezliczonej ilości statystów. Do najświetniejszych numerów rewiji zaliczyć można „Gdy serce płacze”, „American Bar”, „Tem po — Tempo”, „Fandango” i „Salatka rosyjska”. Rewija p. n. „Kiedy panienci idą spać” wystawio na niebywałym nakładem pieniędzy i pracy ma przewyższać wszystkie rewije.

zła na jezdnię. Jeden z nich pochwylił go za ręce, drugi zaś wskoczył do dorożki i z wielką szybkością odjechał.

Nieszczęśliwy dorożkarz chciał wszcząć alarm, lecz przestraszył się ponownych gróźb opryska, który pozostał przy nim. Dopiero po paru minutach, gdy ów

**BANDYTA RZUCIŁ SIĘ DO UCIECZKI** dorożkarz począł wzywać pomocy.

Nadbiegli jacyś przechodnie, którzy wraz z dorożkarzem puścili się w pościgi za opryskiem. Przyłapano go przed domem przy ul. Pomorskiej 70, gdy usiłował przesadzić parkan.

Rabusia przemocą sprowadzono do 5 komisariatu policji. Drugiego sprawcę napadu, który uciekł wraz z dorożką, do tychczas nie zdołano ująć. Śledztwo w toku.

## Krwawe zajścia na pograniczu litewskim z powodu pobicia Polaka przez Litwinów.

Wilno, 23 lutego.

W jednej z wsi litewskich znajdujących się na pograniczu polskim rozegrały się wczoraj krwawe zajścia.

Znajdujące się obok siebie dwie osady Króżele i Angieliszki prowadzą ze sobą stale zaciętą wojnę. Angieliszki przeważnie są zamieszkiwane przez ludność polską, Króżele zaś litewską.

Onegdaj chłopiec z Angieliszek został dotkliwie poturbowany w Krózlach za to, iż nosił na czapce polski orzełek. Przewieziono go w groźnym stanie do szpitala. Gdy o powyższym napadzie dowiedzieli się mieszkańcy Angieliszek, postanowili zemścić się na litwinach.

70 chłopów uzbrojonych w widły i kłonicie ruszyło do Króżele. Litwini przywitani ich gradem strzałów rewolwerowych. Trzej włościanie polscy zostali ciężko ranni.

Chłopi polscy mimo to dotarli do Krózele i poranili kilku litwinów. Na miejscu zajść przybył większy oddział strażnicy litewskiej, który aresztował 20 chłopów polskich i okutych w kajdany odstawił do Kowna.

## Eksplozja gazu w szkole.

Nauczyciel i 11 uczniów rannych.

Toruń, 23 lutego.

W Solcu kujawskim pod Toruniem wydarzyła się onegdaj straszna katastrofa. Około południa w miejscowej szkole powszechnej, w jednej z wyższych klas odbywały się doświadczenia z fizyki.

W pewnej chwili z przyczyn dotychczas jeszcze nieustalonych nastąpiła eksplozja gazu piorunującego.

Wskutek wybuchu nauczyciel Jaskółski, dokonywujący doświadczeń oraz 11 uczniów doznało ciężkich poparzeń.

Cała klasa została zdemolowana. Rannych przewieziono do miejscowego szpitala.

Na miejsce katastrofy zjechały władze śledcze i rozpoczęły dochodzenie.

## Tajemnicza zbrodnia na dworcu w Zgierzu.

Przed budynkiem dworcowym znaleziono zwłoki młodej kobiety.

Zgierz, 23 lutego.

Ubiegłej nocy władze zgierskie zostały zaalarmowane tajemniczym wypadkiem.

Około godz. 3 minut 30 na stopniach prowadzących do budynku miejscowej stacji kolejowej, znaleziono jakąś dość elegancko ubraną niewiastę, liczącą lat około 30. Była ona już martwa.

Obok niej leżał rewolwer systemu „brauning” oraz torebka.

Przybyła policja zbadała przedewszystkiem zawartość torebki. Znaleziono w niej tylko zaświadczenie, wystawione

przez warszawską kasę chorych na nazwisko Kazimierzy Sienkiewicz.

Zwłoki zabezpieczono na miejscu do przybycia władz sądowo-lekarskich, które zjechały po paru godzinach do Zgierza i rozpoczęły energiczne śledztwo.

Istnieje przypuszczenie, że tajemnicza niewiasta padła ofiarą zbrodni. Za hipotezę tą przemawia przedewszystkiem okoliczność, iż młoda niewiasta ma ranę postrzałową pleców. Według wszelkiego prawdopodobieństwa została ona zastrzelona z rewolweru, który przy niej pozostawiono. Tajemniczy zbrod-

niarz pozostawił widocznie broń tę, by upozorować samobójstwo.

Zbrodnia przypuszczalnie została dokonana ubiegłej nocy. Według niesprawdzonej wersji, niewiastę wyrzucono z wagonu przejeżdżającego pociągu i zbrodniarz, który jechał wraz z nią również miał wyskoczyć na tor.

Śledztwo zatacza szerokie kręgi.

## Konsul argentyński w Hamburgu popelniał oszustwa.

Hamburg, 23 lutego.

(Telegram własny)

W konsulacie argentyńskim w Hamburgu została wykryta niezwykle afera. Konsul argentyński przy wystawianiu świadectw wywozowych pobierał wyższe opłaty niż przewiduje prawo, a różnicę chował dla siebie. Konsul został na tychmiał odwołany, gdyż wielu kupców zwróciło się do władz ze skargami na przedstawiciela Argentyny. Cała ta afera wywołała w kołach politycznych wielkie wrażenie.

## Samobójstwo angielskiego milionera, który zrujnowany został przez zorganizowaną bandę oszustów

Londyn, 23 lutego.

Policja londyńska, prowadząc dochodzenie w sprawie samobójstwa obywatela angielskiego we Francji, wpadła na trop zorganizowanej bandy, która postanowiła sobie za cel zrujnowanie milionera.

Przed kilku laty odziedziczył po swoim dziadku niejaki Godfrey Mundy majątek wartości 100 milionów złotych.

Wkrótce poznał on kilku młodzieńców, którzy wciągnęli go w pułapkę i pod pozorem dokonania jakiejś transakcji handlowej wyludzili prawie cały majątek.

Mundy pozostał bez środków do życia, co zmusiło go do objęcia posady szofer w Francji. Gdy dowiedział się, iż padł ofiarą oszustwa popełnił samobójstwo.



# Nowe gwiazdy Hollywood

Bohaterowie niemych filmów w cieniu zapomnienia szukają laurów na scenie  
Miljonowe odszkodowania za złamanie się kontraktów

Tocząca się od dłuższego czasu wojna między filmem niемым a dźwiękowym zakończyła się ostatecznym walnym zwycięstwem dźwiękowi. To, co jeszcze niedawno było uważane przez wielu za fantastyczną, niemożliwą do zrealizowania utopię, stało się już dziś rzeczywistością.

Słynne wytwórnie, opromienione blaskiem takich nazwisk, jak Fairbanks, Pickford, Gilbert, Griffith i innych wybitnych przedstawicieli filmu niemego, należą obecnie już do przeszłości. Publiczność zapomniawszy o swych niedawnych ulubieńcach. Pozostało po nich tylko ciche wspomnienie. W dziejach sztuki kinematograficznej nastąpiła nowa era. Licząc się z duchem czasu, byli gwiazdorzy i gwiazdy ekranu opuszczają Hollywood i udają się do Nowego Jorku, pragnąc poświęcić się sztuce teatralnej. Biura agentów teatralnych są formalnie obłożone przez byłych artystów filmowych.

Epokowy przewrót, dokonany w filmie, wyrwał na Hollywood swe znamienne piętno. Zmiany, jakie tu zaszły, rzucają się poprostu w oczy. Na firmamencie filmowym pojawili się nowi ludzie. Na afiszach widnieją obce, dotychczas nieznanne nazwiska. Pałace i wille zmieniły swych właścicieli. W atelierach zapanała jakaś oziębla atmosfera.

Wśród słynnych gwiazd, które najbardziej odczuły zwycięstwo dźwiękowi, znajdują się takie nazwiska, jak Vilma Banky i jej mąż Rod la Roque, Coleen Moore, Lina Basquette, Liliana Gish, Lia de Putti, Greta Nissen i Liliana Roden. Obecnie znajdują się oni wszyscy w Nowym Jorku w poszukiwaniu stałego engagement. Wyjątek stanowi Lina Basquette, która pragnie zorganizować balet wędrowny, w którym mogłaby występować w różnych krajach. W wywiadzie, udzielonym współpracownikowi "Word", oświadczyła ona, iż nie chce być stale związana z jednym miastem, gdyż ponad wszystko ceni wolność. Na swą przyszłą karierę zapatruje się bardzo optymistycznie. Zwierzyła się ona przed dziennikarzem amerykańskim, iż stworzyła nową kompozycję w dziedzinie tanecznej, dzięki której zdobędzie cały świat.

Corinne Griffith narazie nie ma zamiaru opuszczać królestwa filmu. Zresztą nie ma ona ku temu najmniejszego powodu. Artystka ta otrzymała od wytwórni "First National" w gotówce okrągłą sumkę 2 milionów złotych tytułem odszkodowania za złamanie się kontraktu. Może ona więc z zupełnym spokojem nadal pozostać w Hollywood, gdzie jeszcze niedawno odnosiła wielkie sukcesy i triumfy. To samo dotyczy artysty filmowego Monte Blue który tytułem od prawy otrzymał 50.000 dolarów — słynny znów ofiara dźwiękowi — słynny John Gilbert otrzymał aż milion dolarów za to jedynie, iż zgodził się bez wahania spocząć na laurach, rezygnując z dawnej sławy.

Zona jego uroczą Jna Claire otrzymała za rozwiązanie kontraktu ćwierć miliona dolarów. Artystka ta została zaangażowana do filmu dźwiękowego. Wytwórnia "Pathé" zaproponowała jej honorarium w wysokości 175 tys. dolarów

## Miljoner policjantem

Policja paryska posiada w swych szeregach milionera, który nie myśli by najmniej o ustąpieniu ze swego stanowiska służbowego.

Jest nim Jean Massat, który niedawno otrzymał w spadku duży majątek, oceniony na kilka milionów franków.

"Pieniądz płynie przedzi, niż wino" — odpowiedział Massat, gdy go się pytało czy wystąpi z szeregów policji. „Za dwa lata dosłużyć się emerytury i wtedy dopiero podam się do dymisji“.

Policjant - milioner spędza zresztą wolne chwile od służby jak każdy bogaty człowiek: urlop swój spędził z żoną w Deauville, a wieczorem, po służbie wyjeżdża często na spacer własnym, lukusowym autem.

za dwa dźwiękowce. Jednakże film poniósł kompletne fiasco i wytwórnia, pragnąc zlikwidować uromę, zapłaciła artystyce 75 tysięcy dol. za nakręcany film i 50 tysięcy za złamanie się pretensji.

Jak wynika z powyższego, w Hollywood dzieją się rzeczy, które brzmią po prostu, fantastycznie. Artystom wypłacane są zawrotne sumy jedynie za to, iż decydują się nic nie robić...

## Piękność new-jorska na dachu aresztowana została przez agentów prohibicyjnych

Przy ul. 58 w Nowym Jorku wznosi się wspaniały pałac, w którym znajduje się cieszący się wielkim powodzeniem wśród elity towarzyskiej nocny klub. Właścicielką tego klubu jest znana piękność aktorka podkasanej muzy miss Levingston.

W swoim czasie cieszyła się ona wielkim powodzeniem na scenach teatrów lodyńskich i nowo-jorskich. Sławę zawdzięczała ona głównie swym nóżkom, których klasycznym kształtem poświęcała swe utwory najwybitniejsi poeci owych czasów. Afisze licznych teatrów Broadway'u, anonsując występy tej gwiazdy, kładły przedewszystkiem nacisk na te klasyczne nóżki, które stanowiły największą atrakcję programu.

Miss Levingston stała się popularna również, dzięki swym niezliczonym małżeństwom i rozdomom. Pod tym względem osiągnęła ona rekord, a życie jej obfitowało w setki przygód o podkładzie romantycznym. Mężowie jej rekrutowali się z najróżniejszych sfer i klas społeczeństwa. Pomiedzy innymi może się ona poszczycić jednym autentycznym hrabią oraz dwoma multimilionerami.

W ubiegłym roku piękna Levingston opuściła nazawsze „świątynię sztuki“ i otworzyła w Nowym Jorku klub nocny, który miał kontynuować tradycje madame Rable i madame de Stal. Niewiadomo, czy ten tam był w rzeczywistości utrzymany, natomiast zostało niezbitnie stwierdzone licznymi protokołami policyjnymi, iż goście tego klubu bynajmniej nie byli zwolennikami prohibicji. Przepisy antyalkoholowe były tu naruszane w tak jaskrawy sposób, iż wreszcie policja postanowiła położyć kres działalności pani Levingston.

Pewnego razu do klubu przybyli niespodzianie przedstawiciele policji. W momencie w tym lokalu panował niezwykle ożywiony ruch. Sale klubu rojły się od najbardziej wytwornej publiczności.

## Król prasy amerykańskiej, Hearst rozpoczął swoją karierę jako wydawca suchotniczego pisemka.

W bieżącym miesiącu obchodzi 60-lecie swoich mrodzin „król prasy“ amerykańskiej William Hearst. W związku z tem w prasie europejskiej i amerykańskiej znajdujemy szereg szczegółów, dotyczących biografii wielkiego wydawcy.

Mając lat 35 William Hearst kupił małą gazetę „San-Francisco-Examiner“ nakład której wynosił zaledwie 200 egz. Później gazeta była poważnie zadłużona. Środki na kupno tego dziennika otrzymał Hearst od swojego ojca, który wcale nie był tem zachwycony. Wkrótce jednak papa Hearst przekonał się, że gruntuwnie mylił się w swoich przypuszczeniach.

W ciągu pierwszego półrocza William Hearst podniósł nakład swojego pisma dziesięciokrotnie, a w ciągu dalszych kilku lat organ jego był najbardziej poczytnym piśmie w Stanach Ameryki Południowej.

Tajemnica polegała na tem, że młody wydawca umiał przyciągać do współpracy najlepszych dziennikarzy, którzy, doskonale opłacani, stawiali mimo na wysokim poziomie. Redaktorowie otrzymywali kolosalne honoraria i Hearst zawsze starał się wiązać ich najdłuższymi kontraktami.

William Hearst posiada specjalny dar odkrywania talentów. Najznakomitsi amerykańscy dziennikarze doby obecnej

W powietrzu rozlegały się dźwięki jazzu. Zabawa była w całej pełni. Pośrodku sali posuwały się, kołysząc się rytmicznie, pary dam w przepysznych toaletach balowych i ich wyfraczeni kawalerowie wykonując figury najnowszych tańców. W no, oczywiście, lato się strumieniami, a barówki nie mogły poprostu nadążyć w nalewaniu coctaju.

Nad ranem, gdy ożywienie osiągnęło punkt kulminacyjny nagle dwóch agentów prohibicyjnych zmieszalo się z zabawionym tłumem. Na początku ich nie zauważono, lecz wkrótce doniesiono właścicielce o obecności niepożądanych gości.

Miss Levingston pragnąc uniknąć przykrego w skutkach zetknięcia się z władzą, postanowiła umknąć.

W swej purpurowej jedwabnej pyjamie wyskoczyła ona na schody, poczem udała się na dach domu i, nie zważając na przejmujący chłód, oczekiwała tam zlikwidowania zajścia z policją. Polcja jednak wkrótce dowiedziawszy się o miejscu jej pobytu, udała się natychmiast na dach drapacza chmur. Oryginalna ta pogoń za damą w czerwonej pyjamie trwała przeszło dwie godziny. Scena ta była godna uwiecznienia na taśmie filmowej tych sensacyjnych obrazów, w których pogoń za bohaterem stanowi najbardziej emocjonujący moment filmu. Ostatecznie zwyciężyła policja i miss Levingston oraz 8 osób służby zostały ujęte i odprawione do najbliższego komisariatu.

Piękność Nowego Jorku przesiedziała w komisariacie polcji do południa następnego dnia i została wypuszczona na wolność dopiero po wnieczeniu 5.000 dolarów kaucji.

Będąc już na wolności, oświadczyła ona, iż w Ameryce doznała wielkiego czarowania i dlatego postanowiła pojechać do Paryża, gdzie nigdyby jej nie mogła spotkać podobna przykreść.

zawdzięczają swoją karierę właśnie jemu. Cały szereg świetnych i popularnych karykaturzystów, w tej liczbie, znakomity Downen Ford jedynie dzięki Hearstowi osiągnęli sławę i fortunę.

Downen Ford był zwrócićmy kolejnym i z rudoń rysował karykatury. Pewnego dnia nabrał odwagi i przy sprzyjających okolicznościach pokazał Hearstowi swoje rysunki. Obecnie Downen Ford jest najznakomitszym karykaturzystą Ameryki i zarabia do 30.000 dolarów miesięcznie.

Hearst, jak wszyscy wielcy businessmani doskonale umiał przeciągać na swoją stronę ludzi zdolnych, pracujących w konkurencyjnych wydawnictwach.

Tak, nadprzykład, znany pisarz i literat amerykański, Morris Goddard pracował w wydawn. „World“, którego nakład w przeciągu kilku miesięcy podniósł o 300.000 egzemplarzy. Taki właśnie człowiek był potrzebny Hearstowi. Trzeba było koniecznie podnieść nakład „Morning Journal“ i w rezultacie pewnych starań Morris Goddard przeszedł do koncernu Hearsta. Nakład „Morning Journal“ u no zyskałi nowe o współpracowniki z 20.000 skoczył na 400.000 egzemplarzy, a po roku dosięgnął pierwszego miliona. Który następnie został jeszcze podwojony.

## Latające żaby należą do osobliwości Afryki

W centralnej Afryce zastosowano niedawno system znanego profesora R. Harris, zmierzający do wyniszczenia straszliwej muchy Tse-Tse. Mucha ta jest plagą Afryki i ofiarą jej padają rocznie tysiące ludzi i zwierząt. Jej ukąszenie wywołuje zakażenie krwi parazytem Kocha i w następstwie śpiączkę, która kończy się śmiercią.

Od kilkudziesięciu lat próbowano znaleźć środki na zniszczenie muchy Tse-Tse, ale nie osiągnano żadnych dodatnich rezultatów. Pomiedzy innymi, konstruowano sztuczne zwierzęta, które następnie powlekano trucizną w nadziei, że Tse-Tse siadzie na takie zwierzę i zginie. Muchy jednak szybko zrozumiały, że to grozi im śmiercią i skrzętnie unikały takich pułapek.

Harris, o którym wspomnieliśmy wyżej, wpadł na inny pomysł. Skonstruował on dowcipnie specjalną pułkę która ustawia się na wolnej przestrzeni, w miejscu wystawionem na słońce.

Tse-Tse, która atakuje tylko ciemne przedmioty, a jest przytem krótkowzroczna, bez namysłu uderza w ścianki pułapki. Ścianki te pod jej naporem otwierają się a następnie automatycznie zamykają. Wewnątrz znajduje się śmiercionośna trucizna. Pomysł dowcipnego profesora okazał się znakomity. W ciągu trzech dni od ustawienia pułapki zginęło przeszło 700 much. Najciekawsze jest to, że żabia część stanowiły tu samice. Wynikałoby z tego, że są one bardziej od męskich Tse-Tse bojowe.

Ponieważ opisane pułapki są niedrogie beda one po tej udanej próbie zastosowane w całej Afryce.

Trzydzieści lat trwała walka z tą niebezpieczną muchą, zanęcając człowieka nie tyle przez naukę, ile przez dowcip i spryt, znalazł wreszcie na nią sposób.

Na wyspach sundajskich żyją żaby z gatunku Rhacophorus. Żaby te, to niezwykły twór natury. Przedewszystkiem umiela one latać i wyczuć, jak najmniejsze motyle, albo trawujące egzotyczne kwiaty. Człowiek, który raz taką żabę widział, wyrzuci na zawsze ze swojego słownika określenie obrazowe, a tak często stosowane: brzydka, jak żaba, albo pokraczna, jak żaba.

Ubarwienie tych niesamowitych żab jest przedziwnie piękne. Jedne z nich są przecudnie czerwonego koloru lub błękitnego ze srebrnymi paskami, albo złotymi, świecącymi plamami. Inne znów są zielone, jakby pleśnią pokryte. Te do złudzenia podobne są do wędniaczków jesienią liści. Przebywają wszystkie wysoko na gałęziach drzew, przelatując z jednego na drugie, jak ptaki, lub motyle.

Żaby te zatraciły zupełnie pośląg do wody i błota. Przejawia się to najlepiej, gdy zaczynają składać jajka. Ubijają sobie ze śliny i błota lepka masę, w której, jak motyle w kokony, składają jajeczka. Gdy potem wyklują się młode, pierwszy deszcz spłukuje je do wody i tu zaczynają odrazu pływać. Małe żabki ma stosunkowo wielkie pletwy między palcami. Gdy podrosną, instynktownie idą w kierunku drzew, wdrapują się na nie i tu przeżywają już swój żywot do końca.

## Radjo na usługach przemytników amerykańskich

Tropiąc przemytników alkoholu, policja amerykańska wpadła na ślad jeszcze jednej organizacji mającej swoją kwaterę główną w małym zameczku w Forest Hill pod Nowym Jorkiem.

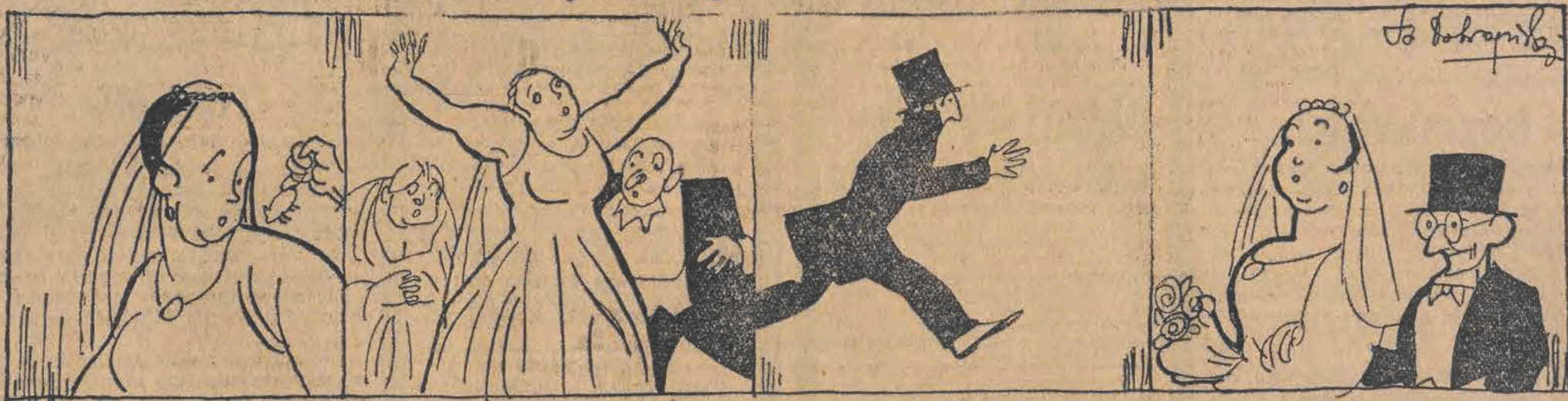
Bandyci bronili się zaciekle, wobec czego przystąpiono do regularnego oblężenia, podczas którego odbierano bezustannie niezrozumiałe sygnały radiowe podawane, jak się okazało, przez obłożonych bandytów.

Gdy w końcu zameczek zdobyto, znaleziono doskonale urządzonej stację radiową. Wysyłane sygnały miały ostrzec przybijające do brzegu okręty przemytnicze, że zamek jest obleżony i że należy wódkę wyładowywać w innym miejscu niż zwykle, gdyż dotychczasowy port został odkryty.



# Przygody karnawałowe Lopka Konto

## Wielki film rysunkowy „Expressu”



Finał był skandalem grubym:  
Lopek Malci tuż przed ślubem  
Gratuluje rozanielon  
I mysz wpuszcza jej na welon..

Zart to był zaiste płaski!  
Malcia wszczeła dzikie wrzaski,  
Bo i jak powstrzymać tu się,  
Gdy mysz łązi Ci w desusie?

„A nuż Lopek i nie kłamie?  
Może klepkę brak tej damie?  
— Myśli Moryc — Oto matnia!  
I pośpiesznie się ułatnia..

Ze mu spryt był własnym swatem.  
Dobrze Lopek wyszedł na tem...  
Tak się dziwnie wszystko płała:  
Szczęście przyszło i do Konta.  
Koniec.

## Likwidacja piekarni, nieodpowiadających przepisom sanitarnym

### Obecnie w Polsce na 1000 ludzi przypada jedna piekarnia — Mechanizacja piekarni została przez władze sprolongowana

W dniu 1 stycznia weszło w życie rozporządzenie o likwidacji piekarni, znajdujących się w suterynach i innych lokalach, nieodpowiadających warunkom sanitarnym i higienicznym.

Rozporządzenie to zostało wprowadzone w życie z całą bezwzględnością.

We wszystkich ośrodkach miejskich, zarówno większych jak i mniejszych władze zamknęły piekarnie, które nie odpowiadały obowiązującym obecnie warunkom. Podania i protesty nie osiągnęły żadnego skutku.

Właściciele zlikwidowanych przymusowo piekarni, wysuwali argument zwiększenia się bezrobocia. Twierdzili oni, iż z chwilą, gdy ich przedsiębiorstwa zostaną zamknięte, poważna liczba pracowników znajdzie się bez żadnych środków do życia.

Twierdzenie to nie sprawdziło się. W związku z likwidacją nieodpowiednio urządzonych piekarni, wszystkie pozostałe zwiększyły zakres swej pracy, edyż zostały nowych konsumentów. Piekarnie te, chcąc podjąć zapotrzebowania, musiały przyjąć nowych pracowników.

W wielu miastach zatrudniły one niemal wszystkich zredukowanych czeladników, w innych zaś znacznie ich część.

Jak wykazują badania, podjęte przez władze, po likwidacji nieodpowiednich piekarni jakość chleba i wszelkich innych mącznych wyrobów, wydanie się poprawiła.

Wyroby te wprowadziły w dalszym ciągu pozostawiała jeszcze wiele do życzenia, jednakże wpływa to z zupełnie innego powodu.

Piekarnie nasze nie zostały dotychczas zmechanizowane i posilenia się bardzo prymitywnie środkami produkcji

Mechaniczne piekarnie dotychczas istnieją przeważnie tylko w województwach poznańskim i pomorskim oraz na Górnym Śląsku. W b. Kongresówce jest zaledwie kilka.

Władze, dając do przymusowej mechanizacji tych przedsiębiorstw, kilkakrotnie wyznaczały już terminy przerobek piekarni.

Piekarze zwracali się jednak ciągle z petycjami o przedłużenie terminu.

Twierdzili oni i twierdzą zresztą jeszcze obecnie, że ich branża również bardzo silnie dotknął kryzys gospodarczy i przymusowa mechanizacja, związana z poważnymi kosztami, poczyniłaby za sobą ruinę niemal wszystkich przedsiębiorstw.

Władze, argumentów tych bynajmniej nie bagatelizują i wobec tego narazie odłożyły sprawę mechanizacji.

Gdy projekty rządowe zostaną wreszcie wprowadzone w życie, sytuacja tej gałęzi przemysłu ulegnie zupełnej zmianie.

Mechanizacja pociągnie za sobą likwidację nadmiernej ilości drobnych piekarni.

Obecnie, w całej Polsce, w miastach liczących ponad 25 tysięcy ludności, istnieje 3500 piekarni, zatrudniających po 2—4 robotników.

Zaledwie 8 piekarni w całym kraju posiada ponad 20 robotników.

Podczas gdy obecnie na tysiąc ludzi przypada w Polsce jedna piekarnia, przy

mechanizacji proporcja ta będzie znacznie większa.

Mechanizacja pociągnie bowiem za sobą koncentrację. Zamiast licznych, małych piekarenek powstaną duże przedsiębiorstwa, na wzór zagranicznych.

Przedsiębiorstwa te będą wyposażone w najnowsze środki techniczne.

Wpływie to niewątpliwie na wydajne polepszenie się jakości wyrobów mącznych w całym kraju.



## Aresztowanie międzynarodowego złodzieja kolejowego, podającego się w Łodzi za przedstawiciela fabryki samochodowej. — Ujęto go w pociągu, w czasie podróży do Berlina.

Zapoznali się na zabawie tanecznej w Łodzi. Ona, Walentyna Zmirocka, była zredukowaną maszynistką jednej z firm miejscowych, on zaś podawał się za przedstawiciela zagranicznej fabryki samochodowej.

Spotykali się ze sobą codziennie. Młody mężczyzna początkowo obiecywał panie Walentynie, że wystara się dla niej o posadę. Później jednak przestał o tem mówić i zaczął namawiać dziewczynę, by wspólnie z nim wyjechała do Berlina.

— Przenoszą mnie do berlińskiego oddziału — opowiadał. — Zobaczysz, będziesz tam ze mną bardzo szczęśliwa. Kupię sobie dom, urządzą ci eleganckie mieszkanie, postaram się o samochód.

Pannie Walentynie uśmiechały się

bardzo te projekty. Żądała jednak od nowego przyjaciela (podawał się za Witolda Staliniaka,) by przed wyjazdem wziął z nią ślub.

Staliniak tłumaczył się, że przygotowania do ślubu zajęłyby zbyt wiele czasu i tak długo zapewnił dziewczynę, że w Berlinie się z nią pobierze, iż wreszcie zgodziła się z nim wyjechać.

Staliniak bardzo szybko załatwił formalności paszportowe. W ciągu kilku dni uzyskał zagraniczne dowody osobiste i wize.

Któregoś wieczoru wyruszyli wreszcie w podróż.

Gdy siedzieli przytuleni do siebie w zacisznym przedziale drugiej klasy kurjera Warszawa—Berlin, przerwał im miłą pogawędkę jakiś młody, dość elegancko ubrany mężczyzna.

Wszedł on do przedziału, przez parę chwil spoglądał milcząco na Staliniaka i wreszcie rzekł doń:

— Jak się miewasz, Godlewski! Już dawno ciebie nie widziałem. Miałeś zamiar znów wyjechać zagranicę?

Staliniak nie dregnął nawet.

— Pan się myli, — nie nazywam się Godlewski — odpowiedział. — Nie znam pana.

— A ja pana znam doskonale. Jestem wywiadowcą policji! Rece do góry!

Panna Walentyna krzyknęła przerażenie.

Staliniak szybko otworzył okno, chcąc wyskoczyć z wagonu.

Nie udało mu się jednak zbiec.

W tym momencie wkroczyli do przedziału dwaj mundurowi policjanci, którzy nałożyli mu na ręce kajdanki.

Jak się okazało rzekomy przedstawiciel zagranicznej fabryki samochodów był w rzeczywistości Michałem Godlewskim, znanym, międzynarodowym złodziejem kolejowym. Bawił on w Polsce zaledwie kilka miesięcy i jechał na gościnnie występy zagranicę.

Panna Walentyna oczywiście o tem nie wiedziała. Nie przypuszczała również, iż jej narzeczony posiada sfalszowane dokumenty osobiste.

Godlewski został skazany przez sąd pierwszej instancji na trzy lata więzienia za trzy wielkie kradzieże kolejowe i sfalszowanie dokumentów.

Gdy odsiedzi ten karę, władze oddadzą go w ręce niemieckiej policji.

## Nieudana demonstracja komunistów krakowskich

Kraków, 23 lutego. W związku z propagowanym przez Komintern „dniem marszu głodowego”, postanowili miejscowi komuniści również urządzić demonstrację.

Wczoraj około godz. 2.30 po poł. kilkunastu wyrostków zebrało się przed gmachem więzienia, na widok jednak policji wszyscy pierzchli.

Policja zdołała przytrzymać kilku wyrostków, którymi okazali się Abram Rabs, Mordka Gronkiewicz, Mojżesz Epstein i Majer Juda Binder. Wszyscy są znani działaczami komunistycznymi. Osadzono ich w więzieniu.

## Przedwojenne mundury w armii francuskiej

Paryż, 23 lutego. Na ostatnim posiedzeniu rady ministrów postanowiono wprowadzić w wojsku z powrotem mundury przedwojenne.

Do budżetu ministerstwa spraw wojskowych zostanie wstawiona pozycja na nowe umundurowanie dla wojska.

Teatr Art.-Liter.  
**„Dobry Wieczór”**  
 Kopernika 16, tel. 184-66.  
 Dziś premiera  
 p. t.  
**„Kiedy Panienci idą spać”**  
 Refleks'e pokarnawał we w 2 cz. 14 o hr  
 Po z 8 i 10, w soboty, niedziele i święta 6, 8 i 10 wiecz.  
 Kasa przedsprzed. „Reklama Polska”,  
 Piotrkowska 101, tel. 126-59, od 11—6  
 w sob., niedz. i święta od 1—3.

**Nieście pomoc najbiedniejszym**





### Moje Minjatury

#### Rozmaitości.

Mayer z żoną wybierają się wieczorem na spacer. Jest slińska, majowa noc. Gwiazdy świecą, na niebie niema ani jednej chmurki. Prawdziwa, romantyczna noc.

Nagle z niebieskiego stropu zerwała się gwiazda i spada na ziemię.

— Prędko! — krzyczy Mayer. — Pomyśl o jakims życzeniu, tylko mnie nie mieszaj do tej sprawy!

Do gabinetu ginekologa wpada jakaś elegancka dama i zwraca się do pana w błym fartuchu:

— Panie doktorze, proszę mnie prędko zbadać... Mam straszne bóle...

Pan w błym fartuchu zbadał pacjentkę i powłada:

— Nic groźnego nie widzę...

— Ale mnie strasznie boli... — tłumaczy mu dama.

— W takim razie niech pani pozwoli, jeszcze raz zbadam...

Po drugim badaniu następuje ta sama odpowiedź:

— To nic poważnego...

— Ale mnie boli!... Mnie strasznie boli!... — biada pacjentka.

Pan w błym fartuchu drapie się w głowę i dodaje:

— Powiem pani prawdę... Ja nic groźnego nie widzę, ale jeżeli pani chce być zupełnie pewna, to proszę poczekać na lekarza, gdyż ja tu tylko maluję ten gabinet...

Rozmowa dwóch panów w cukierni:

— Dzisiejsze interesy... Szedłem wczoraj ulicą, nagle wpadło mi coś do oka. Musiałem dać lekarzowi 10 złotych za tę operację...

— To nic... — odpowiada drugi. — Omgda wyszedłem z żoną na spacer. Była cudowna pogoda. Ani wiatru, ani kurzu. Aż tu nagle wpada jej w oko karakufowe futro. Musiałem dać cztery tysiące złotych za wyjęcie go z wystawy...

Noc. Z sali, w której odbywała się maskarada, wychodzi kilku gości, przebranych za bandytów. Nagle zbliża się do nich policjant.

— Przepraszamy pana, panie posterunkowy — tłumaczy się jeden z przebranych panów — my nie jesteśmy prawdziwymi bandytami... Te rewolwery są sztuczne...

Na to policjant:

— Proszę się nie obawiać... Ja też nie jestem prawdziwym policjantem... Jazda, dawać zegarki i pieniądze!

W sądzie:

— Kiedy pan był karany poraz ostatni? — pyta sędzia.

— Przed dwudziestu laty...

— A co pan robił przez ten czas?...

— Siedziałem w więzieniu...

### Karnicik Teatralny

#### TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj i jutro we wtorek świeżo wystawiona sensacyjna sztuka rosyjska „Człowiek z teka” z K. Kilowskim w roli tytułowej.

We środę kapitalne „Konto X” z K. Szubertem w roli popisowej, po cenach najniższych od 50 gr. do 3 zł. 60 gr.

W piątek również po cenach najniższych „Panie doktorze, czy ma pan co jeść?”

#### TEATR KAMERALNY.

##### OSTATNIE WYSTĘPY ST. JARKOWSKIEJ.

Znakomita artystka Teatrów Szyfmanowskich — Stefania Jarkowska występować będzie w Teatrze Kameralnym już tylko do piątku włącznie, kreując popisową rolę w uroczym „Roxy”.

W pełnych próbach pod reżyserją K. Tatar-kiewiczka najnowsza sztuka świetnego pisarza francuskiego Verneuil'a „Tak się zdobywa kobiety”.

#### TEATR POPULARNY.

Dzisiaj i dni następnych o godz. 8.15 wiecz. prze piękną operetkę Lehara „Hrabia Luxemburg” urozmaiconą efektami choreograficznymi, popisami girls i niespodziankami. W rolach ważniejszych Jurdzińska, Szmarówna, Konradziówna, Puchniewska, Urbański, Tatarkiewicz i Zoner.

#### KONCERT ALFREDA CORTOT.

Już tylko kilka dni dzieli nas od koncertu mistrzowskiego, który uświetni sławny artysta Alfred Cortot. W programie koncertowym ukazują się specjalne objaśnienia wszystkich kompozycji wykonywanych przez artystę. Koncert, jak zaznaczyliśmy, odbędzie się w sali Filharmonij w niedzielę czwartek dnia 26 b. m. o godzinie 8.30 wieczorem.



Dzisiaj i dni następnych.  
Film, który każę sercu bić pręcej i upaja egzotycznym czarem to

### Wesoly Madryt z Ramonem Novarro

Sześć piosenek uwielbianego Ramona, to sześć melodii, które nucić będzie cała Łódź. „Do mego serca”, „Santiago”, „Kobieta, wino, śpiew”, „Śmiejemy się przyjaciele”, „Ciemna noc”, „O, pozwól być kochaną”. — Gdy Ramon śpiewa — małymi stają się najsłynniejsi śpiewacy świata — głos jego ma zdumiewającą tajemnicę chwytania za serce i podbijania tłumów.

Początek seansów o godz. 4 po poł., w niedzielę, soboty i święta o godz. 12 po poł. — Ceny miejsc na pierwsze seanse od 1 zł., w sob., niedz., i święta po 75 gr. i 1 zł. Passepourt prócz urzędowych i bilety ulgowe nieważne, aż do odwołania.



Dzisiaj i dni następnych!

Kosztom 2.000.000 dolarów udźwiękowiono najwybitniejsze arcydzieło filmowe wg. słynnej powieści Gastona Leroux

### Upiór w Operze

Najwspanialsza kreacja, niezapomnianego mistrza maski Lon Chancya. W rolach głównych Mary Philbin Norman Kerry.

#### NASTĘPNY PROGRAM.

Najwspanialsze arcydzieło dźwiękowe, całkowicie wykonane w kolorach. Triumf współczesnej techniki i sztuki.

#### „KRÓL ŻEBRAKOW”

Początek w dniu powszednim o 4.30, w sobotę, niedzielę i święta o 12.30.

## O wszystkim potrochu...

Słaby ruch wyjazdów zagranicę w porze zimowej - Sprawdzenie zapasów zapalniczek. Zmiana w systemie sprzedaży wyrobów tytoniowych - 12.000 dzieci polskich przyjadzie z zagranicy na kolonie letnie do ojczyzny.

Zimowy okres wyjazdów zagranicznych już się skończył. Jak wynika z danych władz administracyjnych, wydających paszporty, tegoroczny ruch wyjazdów na Rivierę i do ciepłych krajów był nader słaby.

W porównaniu z latami ubiegłymi a szczególnie z rokiem 1928-ym, kiedy w okresie dobrej koniunktury kto mógł, korzystał, by zobaczyć kawał świata, ruch tegoroczny

zmałał niemal dziesięciokrotnie. Sądząc na podstawie ruchu w okresie zimowym, należy się spodziewać, że okres letni, związany zwykle z wyjazdami do różnych miejscowości kąpielowych, zagranicznych będzie również słabszy niż w latach ubiegłych.

W związku z wprowadzeniem w życie nowej ustawy zapalczanej władze skarbowe rozpoczęły na terenie całego państwa

sprawdzenie zapasów zapalniczek, znajdujących się w sklepach.

W myśl nowych przepisów zapalniczki podlegają nowemu opodatkowaniu w sumie 10 złotych od sztuki.

Na sprawdzonych zapalniczkach będą wbito specjalne znaczki podatkowe.

Dyrekcja monopolu tytoniowego zamierza w najbliższym czasie wprowadzić

zmianę w systemie sprzedaży wyrobów tytoniowych.

Obecnie każdy hurtownik ma swych stałych odbiorców, zabezpieczając sobie w ten sposób stałe obroty.

Projektowana zmiana polega na przyznaniu detalicznie prawa zaopatrzenia się w wyroby tytoniowe tam, gdzie to najbardziej odpowiada jego interesom i potrzebom.

Towarzystwo Pomocy Dzieciom i Młodzieży polskiej w Niemczech przygotowuje już

akcję sprowadzenia do kraju na kolonie dzieci polskich z zagranicy

Akcja ta przybierze prawdopodobnie rozmiary podobne jak w roku ubiegłym, t. zn. na kolonie sprowadzi się około

12.000 dzieci polskich

przedewszystkiem z Niemiec, Gdańska, Śląska i Pomorza. Kolonie rozpoczyna się w czerwcu trwać będą do września.

Dzieci umieszczone zostaną przeważnie na kolonjach zbiorowych we wszystkich dzielnicach kraju.

## Hallo! Tu radio!..

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADIA”

PONIEDZIAŁEK, dnia 23 lutego 1931 r.

Godz 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych z firmy A. Klingbeil, Piotrkowska Nr 160 13.15—13.25: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin, 13.25—15.50 Przerwa. 15.50—16.10 Lekcja języka francuskiego (tr. z W-wy). 16.15—16.45 Program dla dzieci starszych i młodszych z W-wy. 1. Red. Tadeusz Niwiński opowie „Jak powstaje film”. 2. Felleton Henryka Mościckiego „Olszyna Grochowska”. 16.45—17.15 Muzyka z płyt gramof. z W-wy. 17.15—17.40 Odczyt ze Lwowa: „Wojna w literaturze poszczególnych narodów” — wygl. dr. Zdzisław Zygułski. 17.45—18.45 Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomia” w Warszawie. 18.45—19.10 Rozmaitości. 19.10—19.25 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi i odczytanie programu na dzień nast. 19.25—19.40 Płyty gramof. z W-wy. 19.40—19.55 Pras. dziennik radiowy z W-wy. 20.00—20.15 „Wśród książek” — przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. Henryk Mościcki (tr. z W-wy). 20.15—20.45 Odczyt z Wilna o muzyce nowoczesnej wygl.

Dr. med.

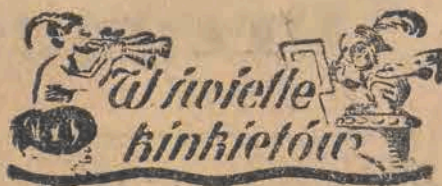
### J. POLAK

Choroby wewnętrzne i Allergiczne.

astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)

Ul. 6-go Sierpnia 22 front

Te. 64-21. — Przyjmuje w dni powszednie od godziny 6-ej do 7-ej. — w niedziele i święta od godz. 11-ej do 12-ej



### Tom Mix

chce się ożenić poraz piątą

W prowincjonalnych kinach, dokąd postępowość techniki filmowej jeszcze nie dotarła, niepodzielnym władcą ekranu jest nadal nieustraszony cowboj —

Tom Mix, król konnych opryszków.

Wielu aktorów próbowało naśladować jego rodzaj gry, lecz żadnemu z nich nie udało się uzyskać tak wielkiej sławy.

Prawdziwa, rozentuzjasmowana publiczność, odwiedzająca tłumnie kina, wyświatlające nieme filmy, nie zna Chevaliera, ani Ramona Novarro, lecz za to ubóstwia Toma Mixa.

Aktor ten ma wśród publiczności najwznieślijszych wielbicieli, którzy razem z nim uciekają, walczą i zwyciężają.

Siła talentu Toma Mixa leży w jego

szczeroci.

Tom Mix w życiu jest takim samym cowboym jak na ekranie. Różnica polega tylko na tem, że w życiu trudniej jest walczyć i zwyciężać.

Tom Mix miał już

cztery żony,

lecz żadna nie mogła wytrzymać z nim

dłużej niż przez dwa, trzy lata. Pierwszą jego żoną była Oliwia Stokes z Oklahomy. Piękna Oliwia zakochała się

jednak wkrótce po ślubie w pewnym

dżentelmanie, przekładającym sa nowo

manjery ponad konia i rewolwer. Tom

Mix nie martwił się długo z powodu

straty pierwszej żony i ożenił się z eks-

centryczną milionerką Ethel Perrine,

córka „króla nafty”. Ale to drugie mał-

żeństwo również nie trwało długo,

gdyż córka króla nafty nie mogła się

pogodzić z cowbojskim temperamentem swego męża.

Obecnie Mix rozwiódł się ze swą

czwartą żoną.

### Film

propagujący żarłoczność

W Ameryce wyświetlany jest obecnie

film, propagujący żarłoczność,

która ma rzekomo uwolnić Stany Zjed-

noczone od kryzysu gospodarczego. Film

ten przedstawia dwóch gości restauracji

nych z których jeden żąda befsztyku,

drugi zaś pożywia się mlekiem i suchar-

kami. Między jedzącymi wywiązuje się

agitacyjny dialog, przyczem

zwycięża żarłok,

który przekonał swego towarzysza, że

niesprawiedliwiona oszczędność rujnuje

kraj i niszczy gospodarkę narodową.

Prasa amerykańska uważa, że film

ten może liczyć jedynie na naiwność tłu-

mu, nie polepszy jednak sytuacji gospo-

darczej, ponieważ stanowi on tylko od-

zwierciadlenie tych typów ludzi, którzy

filozofją chcą przeciwdziałać kryzysowi

## „WIATR OD MORZA”

Miłość dwóch braci ku jednej kobiecie!

Porywający motyw najciekawszego dźwiękowca polskiego

wkrótce w GRAND-KINIE.

Genjalny śpiewak **AL JOLSON** i słoneczny **SONNY BOY** wżrusza serca wszystkich filmem

## SERCE PIESNIARZA





# W ODMETACH ŻYCIA

**Powieść sensacyjno-kryminalna.**

Napisał dla „Expressu“ **JERZY BAK.**

## STRESZCZENIE POCZATKU POWIEŚCI.

Znany przemysłowiec warszawski Zygmunt Rulecki wybrał się z żoną do wariete „Alhambra”, gdzie miał się odbyć pierwszy występ słonej tancerki Gیزی Ordeńskiej, ukrywającej się pod pseudonimem „Czarnej Lu”. Pierwszy jej taniec wywołał olbrzymi entuzjizm publiczności. Następnym numerem nosił tytuł „Taniec samobójców”. Ordeńska tańczyła z dwoma rewolwerami w rękach. Tym razem zachwyty publiczności zamienił się w zdumienie, gdyż tancerka myliła takt i staniła się na nogach. Nagle rozległy się dwa strzały i Rulecki rznął na posadzce.

Zbrodnia w „Alhambrze” wywołała ogromną sensację w całym mieście. Jedno z pism doniosło, że zbrodnię spowodował prawdopodobnie przypadek.

Największą sensację wzbudziła wiadomość, zamieszczona przez jedno z popularnych pism, które doniosło, że Rulecki zmarł wskutek kuli, która utkwiała w jego plecach. Ponieważ wszyscy niemal świadkowie stwierdzili, iż Rulecki siedział twarzą zwrócony do sceny, a słyszano tylko strzały Ordeńskiej, przeto sprawa zbrodni w „Alhambrze” stawała się zagadką coraz bardziej zamiatana.

Ordeńska aresztowana i osadzona w więzieniu. W dalszym ciągu odmawiała ona wszelkich zeznań.

Następnego dnia przybył pod jej adresem do więzienia list od niejakiego Gerze'a Richta, który donosił, że po tem co się stało, zrywa z nią wszelkie stosunki i wyjeżdża zagranicę. Ordeńska na pytanie sędziego śledczego odpowiada, że Richt był jej znajomym i nie chce o nim więcej nic powiedzieć.

Pozatem sędzia śledczy dowiadywał się od naczelnika więzienia, że do więzienia złożyła się dawna przyjaciółka Ordeńskiej, pani Kawerska, która chciała się zobaczyć z aresztowaną. Kawerska zapewniała naczelnika więzienia, że Ordeńska jest niewinna.

W tym samym czasie opinie publiczną zelektryzował inny wypadek, a mianowicie samobójstwo kasjera Banku Gospodarczego — Liwskiego, który zdefraudował pół miliona złotych. Pierwszym człowiekiem, który wszedł do jego gabinetu natychmiast po wystrzale, był adwokat dr. Holz, przyjaciel Liwskiego.

Zbrodnia w „Alhambrze” musiała mieć jakiś związek z samobójstwem Liwskiego, gdyż dr. Holz natychmiast po tym wypadku zgłosił się do odpowiednich władz, domagając się mianowania go obrońcą Ordeńskiej. Po uzyskaniu zezwolenia dr. Holz udał się do więzienia celem przeprowadzenia decydującej rozmowy z oskarżoną.

Naczelnik więzienia znał doskonale doktora Holza, niejednokrotnie bowiem miał do czynienia z tego klientami, nie krył się więc przed nim z faktami, które w innym wypadku zaliczyłby do rzędu „tajemnic urzędowych”.

— Pan mecenas będzie miał ciężki orzech do zgryzienia... — rzekł, chcąc czemś zainteresować gościa. — Czy wie pan, że przed dwoma dniami pani Ordeńska usiłowała popełnić samobójstwo?..

Dr. Holz spojrział zdziwionym wzrokiem na mówiącego.

— Kiedy to się stało?..

— Przed dwoma dniami w nocy... Nie wiem w jaki sposób udało jej się przemycić z umywalni ręcznik... Ukryła go pod poduszką i w nocy chciała się udusić... Już ścisnęła pętlę wokół szyi, lecz traf chciał, że dozorca, zwracający na nią specjalną uwagę, zajrzał przypadkowo przez szybki do jej celi... Zamiar jej został udaremniony i teraz oczywiście podwoiliśmy czujność...

— Czy w tym wypadku również nie zeznała?..

— Ani słowa... położyła się spać i spała do rana...

Dr. Holz wzruszył ramionami

W tej chwili otworzyły się drzwi i do kancelarii weszła Ordeńska, a za nią dwaj dozorczy więzienni. Adwokat przywitał się z nią serdecznie, lecz Ordeńska udawała, że widzi go poraz pierwszy w życiu.

— Jestem dr. Holz... Pani mnie nie poznała?.. Przychodzę do państwa, znam rodziców... Pani była wtedy ma-

ła skromną dziewczynką... Proszę, może pani zechce zająć to miejsce...

Usiadła w milczeniu, zwracając smutny wzrok w stronę okna. Za matową szybą przesuwały się cienie przechodniów. Słychać było turkot przejeżdżających wozów.

Miasto, nieczułe na ciche tragedie, rozgrywane się w sercach ludzkich, ki płało zwykłym, codziennym życiem...

— Zwracam się do pani jako przyjaciela dawnych lat z prośbą o umożliwienie mi zajęcia ławy obrońców podczas pani procesu w sądzie... — rozpoczął dr. Holz. — Procedura sądowa wymaga w takich wypadkach zgody oskarżonej... Przypuszczam, że załatwi pani tę drobną formalność... Chodzi tylko o podpis na formularzu...

Podsunął jej pióro i arkusz zadrukowanego papieru, lecz Ordeńska, spuściła głowę i odparła:

— Mówiłam przecie, że obrońca jest niepotrzebny...

— Pani Gizo, proszę się tylko poważnie zastanowić... Pani jest przemoczona, osłabiona, pani nie wytrzyma na tym procesie... Chcę pani pomóc jeśli nie moralnie to przynajmniej fizycznie... Będę zastępował panią w zadawaniu pytań świadkom, będę się starał dociec prawdy i ułatwić pani zdobycie wolności... Wszak pani chce odzyskać wolność, prawda?..

Jasne, błękitne oczy, ogramowane długimi rzęsami, zasłzyły mgłą. Poraz pierwszy wyraz głębokiego wzruszenia odbił się na jej twarzy.

— Ja wiem, że pani jest niewinna...

— ciągnął dalej adwokat. — Zbadalem już tę sprawę, wiem już wszystko... Pani sama nie da sobie rady... Proszę mi wierzyć, że nie czynię tego z chęci nozyska nia sławy lub innych, osobistych korzyści... Czynię to tylko dla pani...

Wahała się jeszcze.

— Proszę sobie tylko uświadomić...

Odzyska pani wolność i wyjedzie pani daleko na południe, to się pani naprawdę przyda... Pani źle wygląda, pani Gizo, ja to doskonale rozumiem... Czas jest najlepszym lekarstwem na choroby du-

szy — szybko pani zapomni i wrócimy znowu do normalnego stanu... Proszę pa miętać, że nie ma takiej sytuacji w życiu, z której nie znalazłoby się jakiegoś wyjścia, no?..

— Ja nie chcę procesu... — odparła jak rozkapryszone dziecko.

— Dlaczego?.. Czego się pani obawia?..

Skrzywiła się jak pacjent po zażyciu gorzkiego lekarstwa.

— Już mam tego dość... Czy proces nie może się odbyć bez mnie?.. Zgadzam się zgóry na dożywotnie więzienie a nawet na śmierć... Wszystko mi jedno... —

Adwokat spojrział na nią swymi dobrośliwymi oczyma i rzekł matczynym głosem:

— Pani Gizo, apeluję do pani rozsądku, wreszcie — do pani uczucia... Znałem pani nieboszczkę-matkę, która tak bardzo panią kochała, wiem, że pani ją również ubóstwiała, niech-że więc pani uczyni to dla niej, aby miała spokój w niebie...

Ordeńska zakryła twarz rękoma. Na czelnik więzienia stanął przy oknie i zapalił papierosa.

Sięgnęła po pióro. Dr. Holz przysunął jej kalamarz. Złożyła swój podpis.

— Dziękuję pani... — rzekł cicho dr. Holz. — A teraz, jako pani pełnomocnik pozwól sobie zadać kilka pytań...

— Nie, nie... — przerwała. — Niech pan o nic nie pyta... Ja nie mogę o tem mówić!... Ja nie chcę!... Ja nie chcę!..

— Pani Gizo, tylko wspólnymi siłami zdofamy utworzyć dla pani wrota więzienne... Wszak tylko pani mogłaby rozwikłać tę zagadkę... Proszę mi tylko powiedzieć...

— Niech pan nie pyta, błagam pana, niech pan o nic nie pyta...

— Żadam pani tylko jedno pytanie...

— Nie chce słyszeć, mnie to denerwuje, ja jeszcze nie mogę...

Dr. Holz powstał z krzesła.

A więc na dzisiaj dosyć... — rzekł, zwracając się do naczelnika. — Narazie nie mam tu więcej nic do roboty...

## Rozdział VI.

### Twarz za szybą.

Dr. Holz porzucił wszystkie sprawy i całymi nocami studiował fołjaly aktów sądowych, przygotowując się do wielkiego procesu Ordeńskiej. Po uzyskaniu plenipotencji od oskarżonej został dopuszczony za zgodą sędziego do śledztwa i brał udział w przesłuchaniu świadków. Adwokat zdawał sobie sprawę z tego, że śledztwo w obecnych stanie nie przedstawiało się pomyślnie dla oskarżonej. Wszyscy niemal świadkowie zeznawali zrodnie, że artystka mierzyła wprost w Ruleckiego. Zachodziła tylko jedna wątpliwość dotycząca śmierci telfnej rany w plecach, ale wobec ogromnej ilości dowodów, przemawiających na niekorzyść oskarżonej, ta jedna luka, choć zdaniem doktora Holza bardzo poważna, nie mogła odgrywać decydującej roli.

Gdyby choć wiedział jakie były motywy tego zagadkowego morderstwa! Mógłby przynajmniej zaapelować do łitości sędziów, lecz na czem oprze swą płomienną mowę, skoro oskarżona nie chce go uczynić swym powiernikiem?..

Pewnego wieczoru, gdy doktor Holz jak zwykle siedział przy swym biurku,

zatoniony w aktach sądowych, zameldowano mu przybycie jakiejś damy, która domagała się natychmiastowej rozmowy w niezwykle pilnej sprawie.

— Czy podała nazwisko? — zapytał Holz, odrywając się niechętnie od rozłożonych na biurku papierów.

— Owszem... — odparła służąca. — Pani Nora Liwska...

Dr. Holz rozchmurzył swe czoło.

— Proszę wprowadzić tę panią...

Do gabinetu weszła młoda niewiasta w żałobie. Dr. Holz wstał, by przywitać żonę swego przyjaciela.

— Czemu mam przypisać zaszczyt ujrzenia pani w swym gabinecie? — zapytał, gdy zajęła fotel przy biurku.

Młoda dama spojrziała na drzwi i zapytała:

— Czy nikt nam tu nie przeszkodzi w rozmowie?..

— Nie, nie... Może pani mówić o wszystkim bez najmniejszej obawy... Nikt nas nie słyszy...

Uniosła wóalke i westchnęła ciężko, przystawiając się do adwokata.

— Sprowdziła mnie tu sprawa bardzo mojem zdaniem poważna...

— Słucham panią, słucham...

— Pan doktor był przyjacielem mego męża, prawda?..

— Nawet bardzo serdecznym przyjacielem...

— Wiedziałam o tem i dlatego właśnie zwracam się z tą sprawą do pana. Zanim jednak przystąpię do zwierzeń, chciałabym zadać panu jedno pytanie... Czy prawda jest, że podjął się pan obrony Ordeńskiej?..

— Tak jest...

— Słyszałam o tem, lecz nie byłam tego pewna... Więc dobrze się składa. Wiadomo panu pewnie jakie powody skłoniły mego męża do popchnięcia rzekomego samobójstwa...

Doktor Holz spojrział uważnie na twarz swej klientki.

— Dlaczego pani użyła słowa „rzekomego”?

— Bo... ja... panie doktorze... mam wrażenie, że to nie było samobójstwo...

Adwokat jeszcze baczniej przyjrzał się pani Liwskiej.

— Pani uważa, że to nie było samobójstwo? — powtórzył wolno, kładąc nacisk na każde słowo.

— Tak, panie doktorze... Ja nie tylko przypuszczam, lecz jestem przekonana, potwierdziła pani Liwska, patrząc adwokatowi prosto w oczy.

— Nie rozumiem tego... W jaki sposób wpadła pani na tę szaloną myśl?

— Właśnie w tej sprawie przybyłam do pana... Muszę panu przedtem wyjaśnić pewne szczegóły, co do których, sądze, nie został pan jeszcze poinformowany... Mąż mój, jak panu wiadomo, popełni defraudację... Zabrał z kasy około pół miliona złotych... Oczywiście, że tak wielkiej sumy nie mógł wziąć odrazu... Dowiedziałam się wczoraj, że niedokładności w książce kasowej datują się od roku... Termin ten pokrywa się z okresem, w którym zaprzyjaźniłm się z Ruleckim i jego żoną... Nie chcę wyciągać żadnych wniosków, pozostawiam to panu... Braki w kasie zauważono przed dwoma tygodniami. Dyrektor firmy dał mężowi prywatnie do zrozumienia, że jeśli do soboty do godziny 9-ej wieczorem zwróci zdefraudowaną sumę, w takim razie nikt się o tem nie dowie i cała sprawa zostanie zatuszowana. Rulecki miał względem mego męża pewne moralne zobowiązania, o których nie chcę teraz jeszcze wspominać i tem się tłumaczy fakt, że mąż mój do niego właśnie zwrócił się z prośbą o pożyczkę. Rulecki odmówił. Przypadkowo również dowiedziałam się, że tego samego wieczoru, gdy zamordowano Ruleckiego, mąż mój był w „Alhambrze”.

— Sam?

— Niestety, sam... — dodała, spuściwszy głowę. — Mnie nie mówił o tem... Nie wiem, poco tam poszedł... W każdym razie widziano go na sali...

— To ciekawe...

— Proszę słuchać dalej... Teraz nadchodzi rzecz najokropniejsza... Panie doktorze, jestem kobietą inteligentną, nie wierzę w zabobony ani w cuda, lecz to, co się stało, przejmuję mnie panicznym strachem...

Otrzasnęła się, jakgdyby ją przejął nagle zimny dreszcz. W gabinecie zapanaowała chwilowa cisza, tylko zegar na biurku tykał monotonicznie...

Dr. Holz wyteżył słuch, nie spuszczając wzroku z twarzy swej rozmówczyni

DALSY CIAG JUTRO).



**Telegram** Nr. 052  
 KINO „CASINO“ Łódź Przewód 1007/1  
 Przyjęto dn. 22/11-31 godz. 0.17  
 Urząd Warszawa Uwagi służbowe:  
 Podpis Warszawa, tel. 3720. 10.22/3. 12.08

**MŁODE ORŁY ZOSTAŁY NARESZCIE OCENZUROWANE STOP PRZYGOTUJECIE PREMIERĘ WTOREK PARAMOUNT**  
 wkrótce premiera w T. S. „CASINO“.

**Film za miliony dla milionów**  
**„KONIEC ŚWIATA“**

**Dźwiękowe GRAND KINO**  
 Dziś i dni następnych.  
 Największy optymistą świata, niezrównany pieśniarz  
**Maurice Chevalier**  
 w filmie p. t.  
**ZA OCEANEM**  
 W roli głównej: Maurice Chevalier i Claudette Colbert.  
 Początek seansów o godz. 4-ej po poł., ostatni o godz. 10.15 wiecz., w soboty i niedziele o godz. 12-ej w poł., ostatni o 10.15 wiecz. Ceny miejsc na pierwszy seans od zł. 1, na porankach 75 gr. i 1 zł.  
 Nad program tańczące pralinki w wykonaniu dzieci ze szkoły tańca Mariel Aibot.

**Dźwiękowy Teatr Świetliny „CASINO“**

**KOPJE PLANÓW RYS. TECHN. e. t. c.**  
 ZAKŁAD KALIBROWANIA  
**R. BORKENHAGEN**  
 ŁÓDŹ-PIOTRKOWSKA 100  
 TEL. 111-72

**Dziś po raz ostatni!**  
 NAJPIĘKNIEJSZY FILM SEZONU  
**NASZA Jest Noc**  
 W rolach głównych posagowy JEAN MURAT, piękna MARIE BELL — dżalugi w języku francuskim. — Nadprogram: Dodatek dźwiękowy i aktualności krajowe. — Początek seansów o godz. 4.30 po poł., ostatniego o godz. 10.15, w soboty i niedziele poranki od godz. 12 do 3 po poł. po 75 gr. i 1 zł.

**1-szy Dźwiękowy Kino - Teatr w Łodzi**  
**SPLENDID**  
 Narutowicza 20

**Dziś i dni następnych!**  
 Wspaniały przebieg przewyższający wszystko dotychczas widziane i słyszane z srebrnego ekranu.  
**Emil Jannings**  
 w swym pierwszym filmie dźwiękowym przerażającej swą prostotą tragedii człowieka - idealisty, który zetknął się z okropną rzeczywistością życia. Dramat miłości i upodlenia p. t.  
**NIEBIESKI MOTYL**  
 Tytuł oryginał: „Niebieski Anioł“. Wytwórni „UFA“. Konflikt między miłością a obowiązkiem. — Marlena Dietrich w roli kobiety - wampira. — Reżyseria: Józef von Sternberg. — Muzyka Fryderyk Hollaender.  
 Początek przedstawień o godz. 6, 8 i 10. — Passepantout przez urzędowych i prasowych nieważne. — Aparatura dźwiękowa Western Electric.

**ZOŁOWYM PENSJONATEM w STOLICY TATR jest**  
**MARATON**  
**ZAKOPANE**  
 ul. Sienkiewicza tel. 331.  
 :: Niedostępna kuchnia. ::  
 WSZYSTKIE POKOJE POSIADAJĄ BIEŻĄCA CIEPŁA I ZIMNA WODA, CENTRALNE OGRZEWANIE — ŁAZIENKI — CZYTELNA — BIBLIOTEKA — SALONY.

**Lekarz-dentysta**  
**F. Horowicz - Kopciewska**  
 ordynuje codziennie od g. 9-ej do 2-ej  
 Moniuszki No 5, tel. 106-83.

**Czytelnia Nowoczesna!**  
 Lekcja Silbersteinowej  
**Andrzeja 33**  
 pole na ostatnio nowości Abonament miesięczny 1.80 Abon. dla uczącej się młodzieży 1.50

**„OLLA“ PREZERWATYWY**  
 Nie czyńcie eksperymentów ze zdrowiem! Nie dajcie się na nic innego, rzekomo równie dobrze, namówić „OLLA“ to marka wypróbowana w ciągu dziesiątków lat.

**Chorzy na cukrzyce!**  
 Udajcie się bezpłatnej rady jak można pozyskać cukrzyce i stać się znów zdolnym do pracy Dr. Caspary et Co. Czynsk oddz. 148.

**Dr. med. MANICURE** wykutiny 80 gr., Piotrkowska Nr. 60 u fryzjera w podwórzu  
**Glazer** WYPOŻYCZAM suknie balowe oraz ślubne po cenie niskiej. Piotrkowska 294, prawa oficyna, III p. 26-2  
**BIZUTERIA**, zegarki na raty. Ceny gotówkowe. „Precioza“, Piotrkowska 123 w podwórzu.

**Aresztowanie akuszerki zgierskiej za dokonywanie niedozwolonych operacji**

Przed paru miesiącami przodownik Michalak dowiedział się przypadkowo, że zgierska akuszerka, Franciszka Kwiatkowska, dokonuje niedozwolonych operacji i, że jedną z jej pacjentek była 18-letnia Janina Kałudówna.  
 Zakomunikował on o powyższym swym władzom przełożonym, które natychmiast wdrożyły dochodzenie.  
 Przesłuchano przedewszystkiem Kałudównę. Oświadczyła ona, iż istotnie była pacjentką akuszerki Kwiatkowskiej, była siostrą jej narzeczonego, Bronisława Kazimierczaka.  
 Od niego dowiedziała się więc, iż akuszerka ta dokonuje niedozwolonych operacji.  
 Gdy poczuła, że zostanie matką, w tajemnicy przed narzeczoną udała się do jego siostry i szybko doszła z nią do porozumienia.  
 Operacja się udała.  
 Kałudówna wkrótce powróciła do zdrowia.

Władze, po otrzymaniu tych informacji, zajęły się Kwiatkowską.  
 Nie przyznała się ona wprawdzie do winy, lecz mimo to wraz z Kałudówną została pociągnięta do odpowiedzialności karnej.  
 Kwiatkowska twierdziła na sprawie, iż Kałudówna chciała się na niej zemścić za to, iż była przeciwna jej małżeństwu z Bronisławem, więc oskarżyła ją fałszywie przed władzami.  
 Kałudówna nie zmieniała swych zeznań.  
 Znaleźli się świadkowie, którzy stwierdzili, iż dziewczyna ta istotnie poddała się niedozwolonej operacji „w prywatnym gabinecie“ Kwiatkowskiej.  
 Sąd wydał wyrok, mocą którego Kwiatkowska została skazana na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg 5 lat. Kałudówna zaś na trzy miesiące z zawieszeniem wykonania kary na 3 lata.

**Komunikacja autobusowa Łódź—Piotrków**  
 Autobusy na powyższej linii odchodzią do Piotrkowa o każdej pełnej godzinie począwszy od 8 rano do 20 wieczór z Dworca Południowego przy al. Wólczańskiej Nr. 232, dojazd tramwajem 14. Czas przejazdu 1 godz. 30 min.

**Przychodnia „LECZNICA NA WÓLCZE“**  
 lekarzy specjalistów i gabinet dentystryczny  
 PIOTRKOWSKA 157. — Telef. 149-00.  
 Zreorganizowana i rozszerzona Prac. bakteriologiczno-chemiczna. Lampa kwarcowa. Diatermia. Rentgen. Elektryzacja. Masaże. Szczepienie ochronne. — Wizyty i pogotowie położnicze w dzień i w nocy. Naświetlanie lampą kwarcową, pojedynczo zł. 3, grupom zł. 1.50.

**DOKTOR H. Wołkowyski**  
 przeprowadził CEGIELNIANA Nr. 36  
 telefon 216-90  
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową.  
 Przyjmuje od g. 8-2 przed p. i od 5-9 w niedzielę i święta od godz. 9-1  
 Dla pań oddzielna poczekalnia.

**Dr. med. HEBLER**  
**POWRÓCIŁ** chor. skórne i weneryczne  
**NAWROT 2**  
 Tel. 179-88.  
 przyjm. do 10 rano i od 4-8 dla pań spec. od 4-5 w niedz. od 11 2 pp dla niezamożnych ceny lecznic.

**Dr. med. S. Kantor**  
 specjalista chorób wenerycznych skórnych i moczopięciowych. Leczenie lampą kwarcową i promieniami Rentgena  
**PIOTRKOWSKA 144 RÓG EWANGELICKI**  
 Wejście Fwangelicka 2. Telefon 29-45  
 Przyjmuje od 2-10 i od 5-8 w Dla pań oddzielna poczekalnia.

**Dr. med. REICHER**  
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.  
 Leczenie diatermia. Elektroterapia  
**Południowa 28** — tel. 201-93  
 Od 8-11 rano i od 5-9 wiecz. W niedziele od 9-1, pp.  
 Dla niezamożnych ceny lecznic.

**Doktor Klinger**  
 Spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów.  
**Andrzeja 2.** Tel. 132-28  
 Przyjmuje od 9-11 i 5-8, w niedziele i święta od 10-12  
 Od 1-2 w Lecznicy, Piotrkowska 62

**Dr. med. NEUMARK**  
 Choroby skórne weneryczne, leczenie diatermia, d.ERMOKOAGULACJA oraz lampą kwarc.  
**MONIUSZKI 5**  
 tel. 17J-50.  
 Przyjmuje od 11 do 1 pp. i od 5-8 w niedziele od 11 do 1 po poł.

**Dr. med. H. Lubicz**  
 specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych  
**Cegielniana No 43**  
 telefon 141-32.  
 Przyjmuje od g. 8-10 12-2, 5-8 w niedziele i święta od 9-1 Dla pań oddzielna poczekalnia.

**Dr. med. ST. BIRBERGAL**  
**Moniuszki 11**  
 telefon 63-22  
**powrócił.** Choroby skórne weneryczne elektroterapia.  
 Przyjmuje od 8-12 od 5-8 wiecz. w niedz. i święta od 10-12

**Ładowanie Akumulatorów z dostawą do domu**  
 Telefoniczne Zgłoszenia  
**WARSZTATY AKUMULATOROWE „PETEA“ Sp. Akc.**  
 Tel. 219-87 i 151-20.

**Dr. med. ROZANEK**  
**powrócił** Chor. skórne weneryczne Piotrkowska 10  
 Przyjmuje 8-9 rano, od 12-3 popoł. i od 8-9 wiecz. W niedziele i święta od 9-1.

**KASZEL**, chrypka, zakatarzenie nosa, gardła, ostryżki itp usuwają „Ziela Polana“, zatwierdz. przez M.S.W. rej. 1349 do nabycia w apteka d-ra Jarni, R. Rombełko-kiego w Łodzi, ul. Andrzeja 28, tel. 149-91. Cena zł. 2,-

**Bar Rogożyka,**  
 Zielona 11, tel. 189-14  
 podaje do wiadomości, iż dniem 22-go lutego z powodu kryzysu  
**ceny niższe**  
 Obiad z 3 dań kosztuje 1 zł. 50 gr., z 4 dań — 1 zł. 75 gr. kolacje po 1 zł., czeba się nie dotrzyma, usługa bezpłatna





## Sezon piłkarski

w Warszawie rozpoczęty

W dniu wczorajszym rozegrano w kraju następujące spotkania piłkarskie:

**Poznań: Warta—Legja 4:1,**

**Warszawa: Warszawianka — Akra 3:0 (1:0). Polonja — Gwiazda 7:0 (4:0). Bramki dla Polonji uzyskali: Malik 4, Pazurek i Ogrodziński po 2 i Szczepaniak.**

**Kraków: Cracovia—06 (Zależe) 7:4 (4:1). Wisła—Korona 12:1 (2:0).**

## Narciarskie mistrzostwa Polski

**Słaba forma naszych zawodników**

W pierwszym dniu narciarskich mistrzostw Polski w Wiśle (Śląsk) odbył się bieg na 15 km. Warunki terenowe i atmosferyczne złe. Na starcie biegu stanęło 112 zawodników. Bieg ukończyło 100. Pierwsze miejsce zajął czech Mussil w czasie 1:20.30, drugie Motyka Zdzisław 1:23.47, trzecie Barton (czech) 1:24:29, czwarte Polankowy 1:25.05, piąte Skupień 1:25.28. W drugim dniu w biegu dla pań na 5 km, pierwsze miej-

sce zajęła Br. Staszal-Polankowa w czasie 31.44. 2) Stopkówna. 34.26. 3) Gewontówna. Loteczkowa znalazła się na piątym miejscu. W konkursie skoków otwarcia pierwsze miejsce zajął Sopal (Austria), nota 221.8 skoki: 46.45. 2) Wrona (Czechosłowacja) nota 219.8, skoki: 43.43. 3) Bronisław Czech, nota 218.5, skoki: 44.43. 4) Barton (Czechosłowacja) nota 217 i 1/2, skoki: 42.45, 5) Marusarz nota 216.5, skoki: 44.43.

## Min. Matuszewski

prezesem Polskiego Związku Lawn. Tennisowego

W sobotę i niedzielę odbywały się w Warszawie obrady Polskiego Zw. Lawn. Tennisowego. Prezesem obrany został ponownie min. Matuszewski. Ważniejsze terminy nowo opracowanego kalendarzyka turniejów tenisowych na rok 1931 przedstawiają się następująco: 25 — 31 sierpnia: mistrzostwa Polski we Lwowie. 1—6 września: mistrzostwa Łodzi w Łodzi. 9—14 września: Między narodowy turniej tenisowy o mistrzostwo Polski w Warszawie. 20—25 maja: mistrzostwa tenisowe Warszawy.

## IKP pokonany

dwukrotnie w Warszawie

W turnieju gier sportowych urządzonym przez AZS warszawski zespoły żeńskie i męskie Łódzkiego klubu IKP poniosły porażki, a mianowicie: siatkówka żeńska: AZS—IKP 30:8, siatkówka męska: AZS—IKP 30:14. AZS—Absolwenci (Łódź) 30:20.

## Sukces bokserów

krakowskich we Lwowie

W niedzielę odbył się we Lwowie mecz bokserów między Wawelem krakowskim a kombinowanym zespołem złożonym z bokserów Hasmonci i Czarnych. Zwyciężył Wawel w stosunku 10:4.

## Wewnętrzne mistrzostwa

bokserów Kruscheender

W niedzielę odbyły się w Pabjanicach mistrzostwa bokserów Kruscheendera. Mistrzostwo klubowe według kolejności wag zdobyli: Malecki, Młynarczyk, Chojnicki, Kilański, Kraszewski, Kuropatwa i Hymmer. Przedstawiciela w wadze ciężkiej Kruscheender nie posiada.

## Drugi dzień

jazdy automobilowej

W drugim dniu jazdy zimowej Krakowskiego Autom. Klubu na trasie Kraków—Zakopane wzięło udział 27 wozów. Ukończyło jednak tylko 18 uczestników. Najdłuższą trasę przebył p. Bukowiecki (Kraków) 357 klm, Łódzianie Harry Eisert, Jan Weigt i Stefan Osser przebyli po 111 klm, tj. najkrótszą drogę.

## Szkolne gry

sportowe w Łodzi

W dniu wczorajszym w sali przy ul. Zagajnikowej odbyły się międzyszkolne zawody w siatkówkę i koszykówkę. Wyniki przedstawiają się następująco: siatkówka żeńska: Gimn. Szczanieckiej — Przemysłówka 30:3 (15:1), siatkówka męska: Gimn. im. Piłsudskiego—MSF 24:18 (15:16), koszykówka męska: Seminarjum (Łódź)—Seminarjum (Pabjanice (34:20) 24:4) oraz Gimn. im. Piłsudskiego — Gimn. im. Prussa 33:25 (14:14)

## Katastrofalna porażka

mistrza Hiszpanji

Długoletni mistrz piłkarski Hiszpanji F. C. Barcelona znajduje się w bardzo krytycznej sytuacji. W spotkaniu z Athletic Bilbao jeden z zawodników uległ złamaniu obojczyka. Mecz ten zakończył się sensacyjną porażką Barcelony w stosunku 1:12. Barcelona znajduje się w obecnej chwili w skandalicznie słabej formie. Zarząd zamierza przeprowadzić całkowitą reorganizację w sekcji piłkarskiej.

## Z piłkarstwa angielskiego

W ostatnich spotkaniach o mistrzostwo I ligi angielskiej pokonany został faworyt turnieju o puhar Chelsea przez drużynę Huddersfield Town w stosunku 2:0. Chelsea rezerwuje pono swe siły na spotkania puharowe. Aston Villa po zwycięstwie 4:2 nad Sunderlandem uzyskała jednakową ilość punktów (10) z Sheffield Wednesday.

# Skandal bokserowski w Polsce

## Jak się przeprowadza eliminacje? — Przemęczony Seweryniak przegrywa do Arskiego

(Telefoniem od własnego korespondenta).

W niedzielę odbyły się w Poznaniu eliminacyjne zawody bokserów przed ustaleniem składu reprezentacyjnego Polski na mecz z Węgrami.

Wiadomo, że Węgrzy są potęgą w europejskim sporcie bokserkim i ażeby osiągnąć z nimi jaknajszczęśliwszy wynik musi być zestawiony skład rzeczywicie doborowy.

Z tego założenia wychodząc nie należy się dziwić, że PZB wyznaczył spotkanie eliminacyjne, by się należycie zorientować w materiale pięściarskim.

Nie można jednak pominąć milczeniem faktu, który rzuca światło na balażan organizacyjny jaki wkradł się w szeregi naszych władz bokserkich. Mecz z Austrią odbył się w sobotę w późnych godzinach wieczorowych. Zawodnicy nasi mieli naprawdę z przeciwnikiem dość łatwą przeprawę, i mówiąc językiem sportowym nie byli zbytnio „wypompowani”.

Jakże można było jednak doprowadzić do tak wielkiego nonsensu i kazać tym samym bokserom walczyć następnego dnia w innym mieście w walce eliminacyjnej.

Czy walkę tę można potraktować poważnie? Chyba nie. Pięściarze nasi, którzy walczyli w sobotę z Austrią zmęczeni byli całonocną podróżą do Poznania i bez wypoczynku zmierzali się z zupełnie wypoczętymi zawodnikami.

Nie dziwnego więc, że niepokonany od dłuższego czasu Seweryniak przegrał na punkty do Arskiego, nie dziwnego, że w zawodach osiągnięto cały szereg innych niespodziewanych wyników i że cała ta eliminacja nie osiągnęła należytego skutku. Nasze wadze bokserkie dowiady, że nie doruszy jeszcze do swej góry zadania. Eliminacja niedzielna stanowczo nie może posiadać poważniejszego znaczenia i nie powinna się nią powodować PZB przy układaniu skła-

du z Węgrami. Wstyd, że wogół do eliminacji tej dopuszczono. Wyniki osiągnięte we wczorajszych zawodach bokserkich w Poznaniu przedstawiają się następująco:

Waga musza: Wolniakowski zwycięża na punkty Michalskiego; w kogucia: Forlański zwycięża w pierwszej rundzie

przez k. o. Kokota, w. piórkowa: Rudzki zwycięża na punkty Stempniaka, w. lekka: Anioła zwycięża na punkty Konecznego; w. półśrednia: Arski zwycięża na punkty Seweryniaka (!!!); w. średnia: Majchrzycki zwycięża na punkty Wieczorka; w. półciężka: Wiśniewski zwycięża na punkty Garsteckiego.

## Powstanie Łódzkiego Okr. Zw. Kolarskiego

Wczorajsze walne zgromadzenie nowych okręgowych władz sportu kolarskiego

Na dzień wczorajszy było zapowiedziane walne zgromadzenie Łódzkiego Okręgowego Związku Kolarskiego.

W lokalu stowarzyszenia sportowego „Union” zebrał się delegaci 13-tu następujących towarzystw kolarskich: Łódzkiego Towarzystwa Kolarskiego, stów. sport. „Union”, „Resursy”, „Szturmu”, „Rapidu” Towarzystwa Zwoleników Sportu, Łódzkiego Klubu Sportowego „Rekordu”, „Bar-Kochby”, „Biegu”, „Siły”, „Zjednoczonych”, „Hakoahu”. Brakowało delegatów z 7-miu następujących klubów: „Pogoń”, „Aurora”, Kolarskiego Towarzystwa Cyklistów, Pabianickiego T. C., „Kruscheendera”, T. C. w Ozorkowie i w Zduńskiej Woli.

Zebrańtu przewodniczył p. Szymski, przy udziale assessorów pp.: Pola i Kwirana.

Po stwierdzeniu listy upoważnionych do głosowania towarzystw, odczytane zostało sprawozdanie Komisji Organizacyjnej Łódzkiego Okręgowego Związku Kolarskiego w osobach pp. Thielego, Karpińskiego, Wieruckiego, Knapskiego, Chylińskiego i Krachulca.

Następnie odczytany został nowy statut okręgowych władz zatwierdzony przez władze państwowe.

Z kolei przystąpiono do wyboru władz. Na prezesa Łódzkiego Okręgowego

Związku Kolarskiego wybrano znane i ogólnie poważanego p. Artura Thielego (Union), osobę tak bardzo dla polskiego sportu zasłużoną. Wybór nastąpił przez aklamację. Na wiceprezesa wybrano p. Karpińskiego (Łódzkie Towarzystwo Kolarskie). Z kolei przystąpiono do wyboru siedmiu członków Zarządu Związku. Wybory dały następujące wyniki: Wybrano pp. Placka „Resursa”, Pękalskiego (TZS), Abła „Szturmu”, Wieruckiego (ŁKS), Szymskiego „Union”, Krachulca (ŁKS) i Kwirana „Rekord”. Na zastępców wybrano pp. Cymera „Bieg”, Hartwiga „Siła” i Gestenbergiera „Zjednoczone”. Do Komisji rewizyjnej wybrano pp.: Pola (Ł. T. K.), Bujnickiego (Kalisz) i Józefa Fajfra (ŁKS). Jako zastępców wybrano p. p.: Marjana Gałęckiego „Bieg” i Skwarke (Kruscheender).

Z ważniejszych uchwał należy zanotować, że uchwalono sumę zł. 10 tytułem wpłowego i zł. 20 tytułem składki rocznej.

Ponadto postanowiono, że od każdego zezwolenia na urządzenie zawodów zarówno na torze jak i na szosie okręgowy związek kolarski pobierać będzie zł. 2.

Najbliższym zadaniem nowopowstałego związku będzie zatwierdzenie kalendarzyków poszczególnych klubów. Na tem walne zgromadzenie zostało zakończone.

Bezpośrednio po tem, odbyło się pierwsze konstytucyjne posiedzenie nowego Zarządu, na którym podzielone zostały funkcje. Na sekretarza wybrano p. Wieruckiego. Skarbnikiem został wybrany p. Krachulec, zastępcą p. Placek. Kapitanem związkowym został p. Szymski, zastępcą p. Abel. Funkcje gospodarza objął p. Pękalski, zastępcą p. Kwiran. Członkowie bez mandatu pp.: Cymer, Hartwig i Gestenbergier.

## Dwie porażki mistrza Polski A. Z S-u poznańskiego

W sali Gimn. Niemieckiego odbył się w sobotę i niedzielę turniej gier sportowych z udziałem czołowych drużyn łódzkich i m. p. a. b. k. s. k. w. e. AZS-u poznańskiego. Drużyna poznańska została niespodziewanie, lecz zasłużenie pokonana w pierwszym dniu przez Triumph 16:15 (6:4) i drugiego dnia przez ŁKS 25:22 (12:14). Oba zespoły łódzkie grały nad wyraz ambitnie. Po-

zatem odbyły się następujące spotkania: koszykówka męska: Triumph (rez.)—WKS 37:31 (16:14), koszykówka żeńska: ŁKS—WKS 12:6. Siatkówka męska, system trójkowy: ŁKS—Oeyer 30:19 (15:10), system szóstkowy: 30:11 (15:0), siatkówka żeńska: ŁKS—Triumph 30:16 (15:6). Publiczności w oba dni turnieju b. dużo.

## Wspaniały sukces Polski

Austria pokonana przez naszych bokserów 13:3

Katowice, 22 lutego.

W sobotę w godzinach wieczorowych odbyło się w Katowicach międzypaństwowe spotkanie bokserów Polska — Austria, które przyniosło wspaniały sukces naszej reprezentacji.

Po dość ciekawej walce reprezentacja Polski zwyciężyła przeciwnika w stosunku 13:3. Wyniki poszczególnych spotkań przedstawiają się następująco: w. musza: Moczko (P) bije wysoko na punkty Erbena (Au.).

Austria wniosła protest, uznając decyzję sędzię za krzywdzącą, w. kogucia: Forlański (P) remisuje z Czappakiem (A.), w. piórkowa: Rudzki (P) zwycięża w drugiej rundzie przez k. o. Blindenheima (A.), w. lekka: Kampa (A) zwycięża wysoko na punkty Konecznego (P), w. półśrednia: Seweryniak (P) zwycięża Cerwonego (A), w. drugiej rundzie przez poddanie się ostatniego, w.

średnia: Majchrzycki (P) zwycięża wysoko na punkty Putza (A), w. półciężka: Wystrach (P) zwycięża na punkty Lauba (A.), w. ciężka: Wocka (P) zwycięża w trzeciej rundzie Strońskiego wskutek poddania się ostatniego



# Hiszpania na wulkanie rewolucji



W Madrycie wesoło obchodzono ostatnie dni karnawału. Był to taniec na wulkanie...



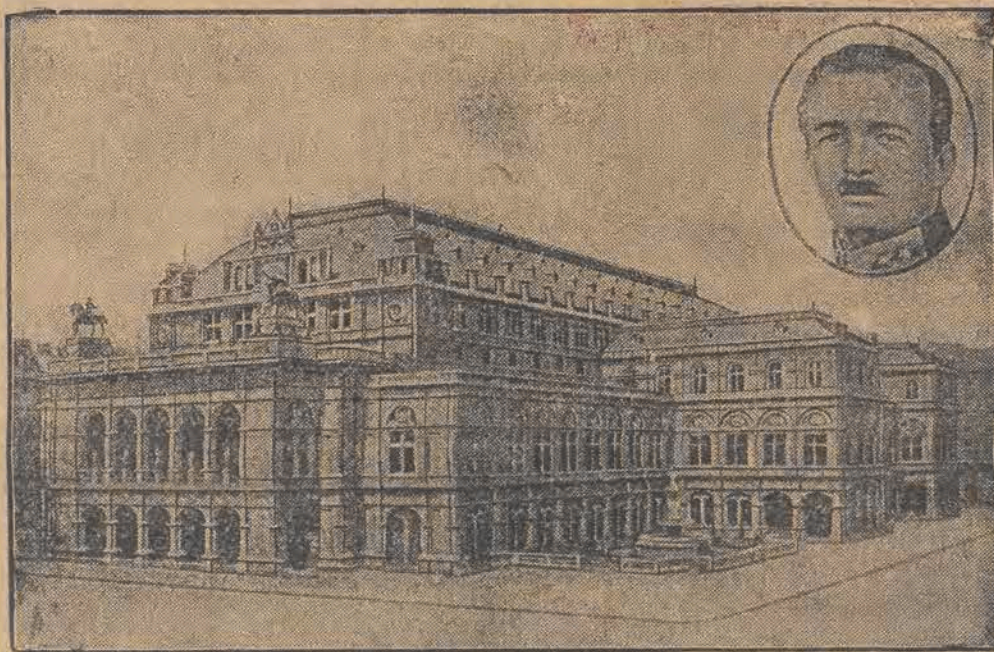
...równocześnie bowiem ruch rewolucyjny wzmagał się i przed pałacem królewskim gromadzono wojska dla ochrony życia Alfonsa XIII.

## Pretendent do tronu angielskiego



Kupiec z małego miasteczka angielskiego Hereford, Anthon Hall, zgłosił swe pretensje do tronu angielskiego na tej za sadzie, że według posiadanych przez niego dokumentów, pochodzi on w prostej linii od króla Henryka VII. Ciekawe jak na to zareaguje rząd angielski.

## Zamach na króla Albanii



Gmach państwowej opery w Wiedniu, po opuszczeniu którego król albański ACHMED ZOGU (w owalu) został zasypany przez dwóch albańczyków gradem kul rewolwerowych. Adjutant króla został zabity, marszałek dworu — ciężko ranny, zaś Achmed Zogu cudem wyszedł z zamachu bez szwanku.

## Zdobywca rekordu światowego

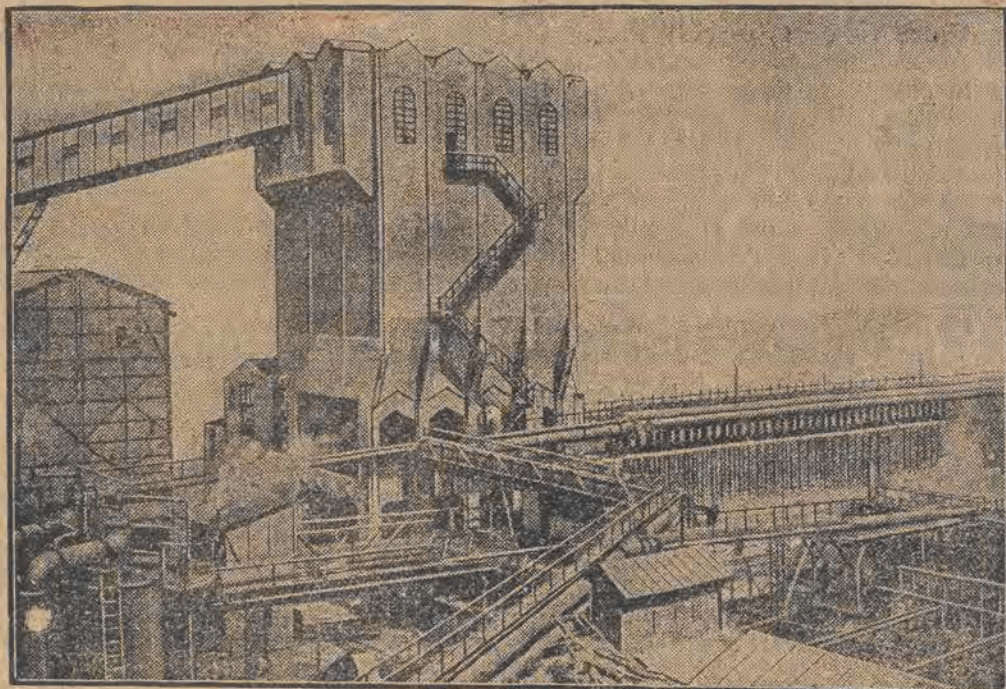


Kapitan Malcolm Campbell, który zdobył na swym samolocie rekord szybkości świata, po powrocie do Angli otrzymał od króla tytuł szlachecki.



Przeciwko prezydentowi Peru, pułkownikowi CERRA (fotografia w prawym rogu) usiłowano dokonać puczu. Uzbrojeni cywile i zbuntowani żołnierze usiłowali wtargnąć do pałacu prezydenta w Limie, co zostało udaremnione przez straż pałacową, która zabarykadowała się wewnątrz pałacu i broniła się do chwili przybycia posiłków. — Ostatnia rewolucja w Peru, dzięki której plk. Cerro został prezydentem, przeprowadzona była w ten sam sposób: jak wskazuje nasza ilustracja, rewolucjoniści również wtargnęli w ówczas do pałacu prezydenta.

## Eksplozja gazów w kopalni węgla



W szybie „Eschweiler Reserve” w Rothbergu nastąpiła w dniu 21 lutego b. r. eksplozja gazów ziemnych. W czasie katastrofy tej, według dotychczasowych danych, poniosło śmierć kilkadziesiąt osób, przy czym z pod gruzów zdołano narazie wydobyć zwłoki 25 zabitych. Pozatem czterech górników zostało ciężko zaś dziesięciu — lżej rannych, względnie uległo zatruciu gazami.

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 49. Tel. Administracji: 122-14. Tel. Redakcji: 127-24, 136-43, 136-44, 189-00, 180-80. Konto P. K. O. „Wydawnictwo Republika” Nr. 68.148

Oddziały: KRAKÓW: ul. Pijarska 4, tel. 165-00. KATOWICE: Biuro dzienników „Haga” Wincenty Szczepaniak, ul. Piastowska 9, tel. 7.17. SOSNOWIEC: Biuro dzienników Józef Hławski, ul. 3-go maja Nr. 23. BĘDZIN: Biuro dzienników J. Hławski, Małachowskiego 1. DĄBROWA GÓRNICZA: Biuro dzienników J. Hławski, 3-go maja Nr. 4. ZAKOPANE: Walerjan Joniec, Krupówki 30. GDYNIA: Pension „Victoria Regia”, tel. 19-02. WARSZAWA, Próżna 7/34, tel. 768-89

Za wydawcę i druk.: Wydawnictwo „Republika” sp. z ogr. odp. i redaktor odpowiedzialny: Jan Grobelniak, Łódź, Piotrkowska 49.